

Słowenia zrezygnuje z Patria AMV?

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 19 maja 2008

Słoweński minister obrony, Karl Erjavec stwierdził, że w przypadku potwierdzenia się zarzutów fińskiej policji odnośnie korupcji w Patrii, zawarty w 2006 kontrakt na dostawę 135 transporterów AMV może zostać anulowany.

W ramach kontraktu Słowenci chcą kupić wozy Patria Nemo, odmianę AMV, uzbrojoną

14 maja fińska policja zatrzymała dwie osoby, w ramach śledztwa, którego celem jest zbadanie, czy Patria korumpowała urzędników, dla wygrania przetargów na dostawy haubic dla Egiptu i transporterów AMV dla Słowenii. Dzień później o śledztwie zostali poinformowali policjanci w Lubljanie.

Na razie jednak nie przesądzono, czy zatrzymania związane są z przetargiem egipskim, czy słoweńskim. Fińska policja nie informuje o tym z uwagi na dobro postępowania.

Informacje wywołały natychmiastową reakcję władz Słowenii. Minister obrony tego kraju, Karl Erjavec stwierdził, że gdyby doniesienia okazały się prawdą, kontrakt o wartości 258 mln Euro, dotyczący 135 pojazdów w różnych konfiguracjach, zostanie anulowany. W treści umowy jest bowiem zapis, zobowiązujący Patrię do *nie dawania lub obiecywania jakichkolwiek prezentów lub zapłaty*. Jego niedotrzymanie może być podstawą rozwiązania umowy. Jest to tym bardziej istotne, że dostawy pojazdów przewidziano na lata 2008-2013. Był to jednocześnie największy jednorazowy kontrakt zbrojeniowy zawarty przez władze Słowenii.

To nie jedyne wątpliwości związane z tym przetargiem. Miejskowa komisja parlamentarna prowadziła od marca 2007 w tej sprawie dochodzenie, oparte na zażaleniu słoweńskiej Sistemska Technika, która proponowała wozy typu Pandur. W kwietniu minister Erjavec stwierdził jednak, że przetarg odbył się zgodnie z prawem.



W ramach kontraktu Słoweńcy chcą kupić wozy Patria Nemo, odmianę AMV, uzbrojoną w moździerz kalibru 120 mm, zamontowany w bezzałogowej wieży. Byłby to pierwszy kontrakt na tego typu pojazd / zdjęcie: Patria

14 maja fińska policja zatrzymała dwie osoby, w ramach śledztwa, którego celem jest zbadanie, czy Patria korumpowała urzędników, dla wygrania przetargów na dostawy haubic dla Egiptu i transporterów AMV dla Słowenii. Dzień później o śledztwie zostali poinformowali policjanci w Lublaniu.

Na razie jednak nie przesądzono, czy zatrzymania związane są z przetargiem egipskim, czy słoweńskim. Fińska policja nie informuje o tym z uwagi na dobro postępowania.

Informacje wywołały natychmiastową reakcję władz Słowenii. Minister obrony tego kraju, Karl Erjavec stwierdził, że gdyby doniesienia okazały się prawdą, kontrakt o wartości 258 mln Euro, dotyczący 135 pojazdów w różnych konfiguracjach, zostanie anulowany. W treści umowy jest bowiem zapis, zobowiązujący Patrię do *nie dawania lub obiecywania jakichkolwiek prezentów lub zapłaty*. Jego niedotrzymanie może być podstawą rozwiązania umowy. Jest to tym bardziej istotne, że dostawy pojazdów przewidziano na lata 2008-2013. Był to jednocześnie największy jednorazowy kontrakt zbrojeniowy zawarty przez władze Słowenii.

To nie jedyne wątpliwości związane z tym przetargiem. Miejskowa komisja parlamentarna prowadziła od marca 2007 w tej sprawie dochodzenie, oparte na zażaleniu słoweńskiej Systemska Technika, która proponowała wozy typu Pandur. W kwietniu minister Erjavec stwierdził jednak, że przetarg odbył się zgodnie z prawem.